

Sygn. akt *I ACa 19/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Józefowicz

Sędziowie: SSA Bogdan Wysocki (spr.)

(del.) SSO Piotr Majchrzak

Protokolant: protokolant Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. B.**

przeciwko **K. W.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 1 sierpnia 2017 r. sygn. akt I C 1135/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 2, 3 i 6 w ten sposób, że:

a) **powództwo oddala;**

b) **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.880 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

II. oddala apelację powoda;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.640 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Bogdan Wysocki Krzysztof Józefowicz Piotr Majchrzak

--	--	--

Sygn. akt I ACa 19/18

UZASADNIENIE

Powód T. B. wystąpił z powództwem przeciwko **pozwanej K. W.** o usunięcie skutków naruszenia dób osobistych poprzez: zaniechanie przez pozwaną dalszego uniemożliwiania powodowi kontaktów z małoletnią córką stron – P. B.; nakazanie pozwanej złożenia pisemnego oświadczenia w języku polskim na adres pełnomocnika powoda o następującej treści: „Przepraszam pana T. B. za naruszenie Jego dóbr osobistych, tj. więzi rodzicielskiej łączącej T. B. jako ojca, z jego córką P. B., do którego doszło wskutek uniemożliwienia przez mnie T. B. kontaktów z jego córką P. B. w okresie od czerwca 2015 roku do dzisiaj. Mając świadomość, że uniemożliwienie kontaktów ojca z własną córką narusza dobra osobiste T. B., jakim jest więź łącząca go z córką P. B. i wyrażam ubolewanie z powodu zawinionego przeze mnie naruszenia ww. dobra osobistego. K. W.”; zasądzenie od pozwanej na cel społeczny, tj. na rzecz organizacji (...), sumy pieniężnej w wysokości 7.500 zł w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zobowiązał pozwaną do zaniechania dalszego uniemożliwiania powodowi kontaktów z małoletnią córką P. B., a orzeczonych postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w dniu 17 kwietnia 2015 roku, sygn. akt: (...) (pkt 1); nakazał pozwanej złożenie pisemnego oświadczenia w języku polskim o następującej treści : „Przepraszam Pana T. B. za naruszenie Jego dóbr osobistych, tj. więzi rodzicielskiej łączącej T. B., jako ojca z jego córką P. B., do którego doszło wskutek uniemożliwienia przeze mnie T. B. kontaktów z jego córką P. B. w okresie od czerwca 2015 roku do sierpnia 2016 roku i z tego tytułu wyrażam ubolewanie. K. W.” i jednocześnie zobowiązał pozwaną do wysłania wskazanego oświadczenia na adres kancelarii pełnomocnika powoda (pkt 2); zasądził od pozwanej na rzecz organizacji (...), zarejestrowanego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie pod numerem KRS: (...), kwotę 3.000 zł, płatną w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku w sprawie (pkt 3); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pk 4); w zakresie kwoty 7.500,00 zł postępowanie umorzył (pkt 5); kosztami procesu w zakresie roszczenia niemajątkowego obciążył pozwaną w całości, natomiast w zakresie roszczenia majątkowego obciążył strony kosztami powstępowania stosunkowo, tj. powoda w 80 % i pozwaną w 20 % i w oparciu o powyższe zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.033 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 6).

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Małoletnia P. B., ur. (...) pochodzi z nieformalnego związku stron postępowania. Powód i pozwana poznali się w Austrii, gdzie pozwana mieszkała przez 20 lat. Rodzice małoletniej nigdy nie mieszkali razem, ani wspólnie nie wychowywali małoletniej. Powód nigdy nie sprawował bieżącej pieczy nad małoletnią. Wyrokiem zaocznym z dnia 31 sierpnia 2011 r., wydanym w sprawie(...) Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu ustalił, że T. B. jest ojcem małoletniej P. B., ur. (...), pozbawił powoda władzy rodzicielskiej nad małoletnią i nadał małoletniej nazwisko W. – B.. Wyrok zaoczny z dnia 31 sierpnia 2011 r. został uchylony wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r. w zakresie pozbawiającym powoda władzy rodzicielskiej. Wyrokiem z dnia 24 lutego 2014 r., w sprawie (...) Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i J. zasądził od powoda na rzecz małoletniej córki miesięczną rentę alimentacyjną w wysokości za okres od dnia 31 sierpnia 2013 r. 2.000 zł, za okres od dnia 30 września 2013 r. 4.500 zł oraz tytułem bieżącej renty alimentacyjnej kwotę 5.000 zł płatnej do 10 – go dnia każdego miesiąca, do rąk matki małoletniej.

Powód T. B. ma ukończone 47 lat, z zawodu jest artystą. Mieszka na stałe w L., ma obywatelstwo austriackie. Oprócz P. ma jeszcze dwie córki z małżeństwa – M. i L., z którymi mieszka. W sierpniu 2012 roku przyznano mu prawo do wyłącznej opieki nad córkami z małżeństwa. Powód w L. pracuje jako finansista.

Pozwana ma obecnie (...) lat, posiada wykształcenie średnie bez matury. Jest matką dwóch córek z różnych związków. Z małżeństwa posiada córkę D. W., lat (...), która mieszka za granicą. Pozwana będąc w ciąży wróciła z Austrii do Polski

i zamieszkała w P., gdzie zamieszkuje po dziś dzień z córką P.. Pozwana zarejestrowana jest jako osoba bezrobotna, dorywczo zajmuje się renowacją mebli. Otrzymuje również od powoda alimenty na rzecz małoletniej w kwocie 5.000 zł miesięcznie. Wraz z córką zamieszkuje w P., przy ul. (...), w domu jednorodzinnym o powierzchni 250 m⁽²⁾. Małoletnia ma w nim swój pokój, pełen zabawek. W domu pozwanej przebywa również dziewięć psów.

Powód po raz pierwszy zobaczył małoletnią córkę, gdy ta miała (...) lata. Nawiązanie kontaktów zainicjowała pozwana i do pierwszego krótkiego spotkania doszło w W.. Następne spotkania ojca z córką miały miejsce w P., zawsze w obecności matki, średnio od czterech do pięciu razy w roku. Każdorazowo spotkania trwały około 45 minut. W tym czasie zainteresowani najczęściej spożywali posiłki, rozmawiali, bawili się, czy też robili zakupy. W czasie każdego z tych spotkań dochodziło między stronami do kłótni, a nawet awantur, których przyczyną były w szczególności rozliczenia finansowe między byłymi partnerami, zakup określonych rzeczy i ich finansowanie przez powoda.

W 2013 roku odbyło się od 3 – do 5 spotkań powoda z córką, natomiast w 2014 roku doszło do czterech takich spotkań (dwa w lipcu, w lutym i w czerwcu). Spotkania te odbyły się w P., w Starym Browarze, hotelu (...) i w C.. Zarówno w hotelu (...) jak w C. doszło do nerwowych sytuacji pomiędzy stronami postępowania. W czasie tych wspólnych spotkań małoletnia siadała ojcu na kolanach, oglądała zdjęcia w laptopie, czy chodziła z nim po galeriach handlowych. Nie wyrażała lęków w stosunku do ojca. Na tle zakupów również dochodziło między stronami do konfliktów, w szczególności co do ilości zabawek, czy rodzaju kupowanych zabawek dla małoletniej.

Pomiędzy stronami, z inicjatywy pozwanej toczyło się przed Sądem Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, do sygn. akt: (...)postępowanie o uregulowanie kontaktów powoda z małoletnią córką. W toku postępowania wydane zostało w dniu 12 sierpnia 2014 r. postanowienie zabezpieczające, zgodnie z którym powód mógł kontaktować z małoletnią córką: w każdą pierwszą sobotę miesiąca oraz w każdą pierwszą niedzielę miesiąca od godziny 10:00 do godziny 18:00 w miejscu zamieszkania małoletniej i poza miejscem zamieszkania dziecka na terenie P. i powiatu (...) w miejscu wskazanym przez powoda, w obecności matki małoletniej K. W.; w każdą środę tygodnia od godziny 19:30 do godziny 20:00 – pośrednio, poprzez rozmowy telefoniczne z małoletnią P. B. bądź rozmowy poprzez komunikator internetowy S., przy czym Sąd zobowiązał K. W. do udostępniania małoletniej telefonu oraz komputera z dostępem do Internetu i zainstalowanym kontem S..

Po wydaniu postanowienia zabezpieczającego kontakty powoda z małoletnią P. B. kształtowały się następująco:

- w pierwszy weekend września 2014 roku powód nie przyjechał do P., uprzedził, że będzie to niemożliwe z powodu bycia świadkiem na weselu kuzynki. Strony nie były w stanie dojść do porozumienia co do innego terminu spotkania;
- w październiku 2014 roku – strony postępowania oraz małoletnia spotkali się w B.. Wspólny czas spędzili w restauracji i chodząc po mieście;
- w listopadzie 2014 roku powód nie stawiał się na spotkanie z córką. Powód miał wprawdzie zarezerwowany lot do P., ale tydzień przed planowanym spotkaniem pozwana napisała powodowi sms, że małoletnia jest chora na zapalenie płuc. Matka dziecka nie zaproponowała innego terminu, a powód nie zażądał okazania jakiegokolwiek dokumentu potwierdzającego chorobę córki, nie przyjechał też do miejsca zamieszkania małoletniej, by się z nią spotkać;
- w dniu 5 grudnia 2014 roku – małoletnia P. miała wówczas urodziny, wszyscy mieli je spędzić w L.. Bilety kupił powód. Pozwana otrzymała także od powoda pieniądze na zakupy w wysokości 2.000,00 funtów. Pozwanej i małoletniej P. towarzyszyła również córka pozwanej D. W.. Wizyta miała trwać do 7 grudnia 2014 r. Najpierw wszyscy udali się do restauracji, a następnie do sklepu z zabawkami, gdzie małoletnia wybrała sobie prezenty. Po zakończonym spotkaniu, około godziny 18:30 strony postępowania zaczęły wymieniać między sobą obraźliwe wiadomości sms, przy czym każde z rodziców przedstawiało inne powody tego nieporozumienia – pozwana brakiem zainteresowania powoda, a powód odmową z jego strony finansowania zakupów pozwanej w L.;
- w pierwszy weekend stycznia 2015 roku uczestnik nie przyjechał do córki;

- w dniu 1 lutego 2015 roku uczestnik także się nie pojawił;

- w pierwszy weekend marca 2015 roku powód chciał przyjechać do Polski ze swoją młodszą córką, jednak z korespondencji z pozwaną wynikało, że jeżeli przyjedzie z córką do Polski, to pozwana nie dopuści do kontaktu powoda z córką P..

W toku postępowania o uregulowanie kontaktów sporządzona została opinia biegłego z zakresu psychologii D. S.. Biegła w opinii stwierdziła, że pomiędzy małoletnią a ojcem nawiązała się wzajemna więź emocjonalna, która wymaga systematycznego wzmocnienia z uwagi na oczekiwania i potrzeby małoletniej. Biegła, uwzględniając poziom rozwoju psychospołecznego małoletniej, jej możliwości językowe porozumiewania się z ojcem stwierdziła, że możliwe są kontakty ojca z córką, bez obecności matki. Charakter więzi przywiązaniowej małoletniej z matką nie stanowi przeciwwskazania do jej rozdzielenia z matką na czas jej spotkań z ojcem, a poczucie bezpieczeństwa dziecka zależy od przekazu matki co do osoby ojca, nie jest wynikiem osobistych doświadczeń lękowych małoletniej w relacji z ojcem. Nadto w ocenie biegłej konfliktowe relacje rodziców nie stanowią właściwej atmosfery dla przebiegu kontaktu ojca z dzieckiem.

Postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2015 r. wydanym do sygn. akt: (...) Sąd Rejonowy Poznań Grunwald i J. w P. uregulował kontakty powoda z małoletnią córką P. w ten sposób, że powód T. B. będzie mógł kontaktować z małoletnią córką: w każdą pierwszą sobotę miesiąca oraz w każdą pierwszą niedzielę miesiąca od godziny 10:00 do godziny 18:00 bez noclegów, poza miejscem zamieszkania, na terenie miasta P., bez obecności matki małoletniej K. W.; w każdą środę tygodnia od godziny 19:30 do godziny 20:00 – pośrednio, poprzez rozmowy telefoniczne z małoletnią P. B. oraz rozmowy poprzez komunikator internetowy S., przy czym Sąd zobowiązał K. W. do udostępniania małoletniej telefonu oraz komputera z dostępem do Internetu i zainstalowanym kontem S..

Od powyższego postanowienia pozwana wywiodła apelację, która została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 8 grudnia 2015 r. W toku postępowania odwoławczego powód złożył wniosek o udzielenie zabezpieczenia poprzez ustalenie kontaktów na czas postępowania odwoławczego. Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 4 listopada 2015 r. udzielił powodowi zabezpieczenia poprzez ustalenie kontaktów w taki sposób, że: T. B. będzie uprawniony do bezpośrednich kontaktów z jego małoletnią córką w każdą pierwszą sobotę oraz w każdą pierwszą niedzielę miesiąca od godziny 10:00 do godziny 16:00, poza miejscem zamieszkania dziecka, na terenie miasta P., bez obecności matki małoletniej K. W., przy czym spotkania w listopadzie 2015 roku, uregulowane jak wyżej, odbędą się w dniach 14 i 15 listopada 2015 r. oraz w dniach 28 i 29 listopada 2015 r.; T. B. będzie uprawniony do pośrednich kontaktów z jego małoletnią córką w każdą środę tygodnia od godziny 18:00 do godziny 19:00 poprzez połączenia za pomocą komunikatora internetowego S..

Powód spotkał się z córką w maju i czerwcu 2015 r. Spędzili czas w kinie i w restauracji. Podczas tych spotkań małoletnia przytulała się do taty i całowała go, siadała mu na kolanach. Po spotkaniu w maju małoletnia skarżyła się pozwanej na ból ręki. Pozwana zawiadomiła o tym fakcie policję. Ze sprawozdania z badania sądowo – lekarskiego wynika, że małoletnia doznała podwichnięcia głowy kości promieniowej prawej w stawie łokciowym wymagające unieruchomienia w opatrunku gipsowym. Powód przyjechał do Polski celem przesłuchania. Postępowanie prowadzone było przez Komisariat Policji w T. P. i nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową P.. Postępowanie to zostało umorzona na podstawie art. 17 § 1 k.p.k. (sygn. akt: (...)).

W dniu 29 czerwca 2015 r., za pośrednictwem wiadomości e-mail pozwana poinformowała pełnomocnika powoda, że spotkanie powoda z córką w dniach 4 – 5 lipca 2015 r. nie będzie możliwe z uwagi na wyjazd małoletniej w tym terminie nad morze. Pozwana zaproponowała by spotkanie to odbyło się w innym terminie. Pozwana wskazała również, że prosiła powoda o sfinansowanie obozu jeździeckiego dla córki i podtrzymała by kontakty ojca z córką nadal odbywały się w jej obecności. Powód sfinansował obóz małoletniej.

Strony ustaliły, że powód lipcowe spotkanie odrobi w sierpniu i przyjedzie do P. w terminie od dnia 8 sierpnia 2015 r. do dnia 11 sierpnia 2015 r. Pozwana zaakceptowała ten termin, jednak zaznaczyła, że kontakty te mają odbywać się

bez osób trzecich. Z uwagi na warunki pozwanej, powód zrezygnował z przyjazdu do P. i nie spotkał się w powyższym terminie z córką.

Strony pozostawały również w konflikcie dotyczącym samochodu. Pozwana domagała się zakupu przez powoda samochodu na jej rzecz. Powód zaproponował natomiast użyczenie pozwanej samochodu w celu dowożenia córki do szkoły, a także w innych celach związanych z potrzebami małoletniej P. oraz pozwanej. Powód zaproponował korzystanie przez pozwaną z samochodu matki B. (...) lub A. (...) (dwuletniego/trzyletniego) na podstawie umowy użyczenia oraz pokrycie kosztów ubezpieczenia OC i AC. Pozwana nie przystała na taką propozycję i strony nie doszły do porozumienia w tym zakresie.

Do spotkania powoda z córką w dniach 14 – 15 listopada 2015 r. ani w dniach 28 – 29 listopada 2015 r. również nie doszło. Dzień przed planowanym spotkaniem powoda z córką w dniu 14 listopada 2015 r. pozwana poinformowała pełnomocnika powoda, że spotkanie w dniu 14 listopada 2015 r. nie będzie mogło się odbyć, gdyż córka stron będzie brała udział w uroczystości urodzinowej koleżanki i kolegi z klasy. Przyjęcie urodzinowe miało odbyć się w Parku (...) w P., przy ul. (...). Pozwana poinformowała pełnomocnika powoda, że przyjęcie urodzinowe ma trwać od godziny 10:00 do godziny 16:00 – 16:30. Powód poddał w wątpliwość, że urodziny dzieci w tym wieku trwać mają aż 6 godzin. Nadto pozwana w sposób nieuprawniony, postawiła następujące warunki spotkania powoda z córką: w spotkaniu nie może uczestniczyć żadna osoba trzecia (chodziło przede wszystkim o osobę tłumacza); kontakt telefoniczny matki z córką miał odbywać się co 10 minut (następnie pozwana zmieniła ten warunek na „co 30 minut”); pozwana miała być informowana, gdzie dokładnie i o której porze przebywa córka.

Powód zrezygnował z przyjazdu na spotkanie z córką. Nie pojawił się ani w dniu 14 listopada 2015 r. ani w dniu 15 listopada 2015 r. w miejscu zamieszkania córki. W dniu 15 listopada 2015 r. pozwana poinformowała pełnomocnika powoda za pośrednictwem wiadomości sms, że „córka P. czeka na tatusia”.

W dniach 28 – 29 listopada 2015 r. do spotkania powoda z córką ponownie nie doszło, z uwagi na to, że pozwana nie zgodziła się na obecność p. K. S. (tłumacza) ani babci małoletniej, podczas tego spotkania. Pozwana jest skonfliktowana ze swoją matką, dlatego też nie zezwala na kontakty małoletniej z babcią. W miejscu zamieszkania małoletniej i pozwanej przybyła funkcjonariusz Policji, p. A. K., która została wezwana przez pozwaną. Sporządziła stosowną notatkę służbową dotyczącą interwencji. Jednakże jej przybycie nie zmieniło zachowania pozwanej, która nadal nie zezwalała na spotkanie ojca z córką w obecności tłumacza.

W dniu 2 grudnia 2015 r. pozwana wysłała wiadomość sms do pełnomocnika powoda z prośbą, aby alimenty na córkę zostały wpłacone do dnia 4 grudnia 2015 r., gdyż pozwana organizować będzie dla małoletniej imprezę urodzinową.

W dniu 4 lutego 2016 r. pełnomocnik powoda wystosował do pozwanej wiadomość e-mailową o następującej treści: „Szanowna Pani, w związku z Pani dotychczasowym stanowiskiem uprzejmie proszę o odpowiedź na pytanie czy może zmieniła pani zdanie i zgodzi się Pani na to, aby mój Mocodawca mógł spotkać się z córką P., zgodnie z prawomocnym orzeczeniem Sądu? Dla pełnej ścisłości: chodzi o spotkania w pierwszą sobotę i niedzielę miesiąca, poza miejscem zamieszkania, bez Pani obecności, w godzinach 10:00 – 18:00.” Pozwana nie odpowiedziała na tę wiadomość, utrzymując, że nie otrzymała takiego e-maila.

Pismem z dnia 12 lutego 2016 r. powód zwrócił się do Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i J., Wydziału IV Rodzinnego i Nieletnich o wszczęcie z urzędu postępowania ze względu na dobro dziecka, tj. małoletniej P. B.. Powód wniósł o przeprowadzenie przez kuratora sądowego wywiadu środowiskowego. Przeprowadzony w toku postępowania wywiad kuratora ani pismo ze szkoły nie dały podstaw do twierdzeń, że matka dziecka dopuszcza się uchybień opiekuńczych.

Z uwagi na zachowanie pozwanej, powód zrezygnował z przyjazdów na spotkania z córką. Próbował natomiast kontaktować się z nią za pośrednictwem aplikacji S. oraz dzwoniąc na jej telefon komórkowy.

Kolejną próbę kontaktu z małoletnią powód podjął w lipcu 2016 r. Pełnomocnik powoda wystosował do pozwanej wiadomość e-mail, w której poinformował ją, że powód chciałby zaproponować spędzenie przez P. tygodniowych wakacji razem z siostrami w (...), w okresie od dnia 23 lipca do 30 lipca 2016 r. Nadto pełnomocnik poinformował, że jego Mocodawca chciałby spotkać się z P. w pierwszy weekend sierpnia 2016 r. i na spotkanie to zamierza przyjechać ze starszymi siostrami P.: L. i M.. Pozwana nie wyraziła zgody na wyjazd. W dniu 4 sierpnia 2016 r. pełnomocnik powoda ponownie zwrócił się do pozwanej, czy wyraża ona zgodę na spotkanie powoda z córką. W dniu 5 sierpnia 2016 r. pozwana poinformował pełnomocnika powoda, że spotkanie powoda z córką w sierpniu 2016 r. nie będzie możliwe. Pozwana wskazała, że alimenty za miesiąc lipiec 2016 r. wpłynęły dopiero w dniu 28 lipca i z tego względu zmuszona była odwołać wypoczynek wakacyjny zaplanowany na połowę lipca 2016 r. Po wpłynięciu alimentów pozwana rozpoczęła poszukiwanie miejsca, gdzie mogłaby wyjechać z córką i jedynym możliwym terminem okazał się termin od 5 do 16 sierpnia 2016 roku. Późniejszy termin w ocenie pozwanej nie wchodził w grę z uwagi na konieczność skompletowania wyprawki szkolnej dla małoletniej.

W dniu 18 sierpnia 2016 r. pozwana zwróciła się do pełnomocnika powoda o dodatkowe opłacenie przez powoda wyjazdu małoletniej P. na wakacje do Centrum (...) w kwocie 1.600 zł. Pozwana wskazała, że prośba ta jest umotywowana dużymi wydatkami jakie pozwana poczyniła na wymianę garderoby małoletniej córki. Powód spełnił prośbę pozwanej. Jednocześnie pełnomocnik powoda zakomunikował, że powód chciałby zobaczyć się z córką. Pozwana nie odpowiedziała ani na wiadomość pełnomocnika z dnia 18 sierpnia 2015 r., ani na wiadomość z dnia 30 września 2016 r.

Kolejną próbę kontaktu z małoletnią powód podjął w dniu 3 grudnia 2016 r. Pozwany pojawił się pod domem w P. wraz z tłumaczem, p. K. S.. Małoletnia była wtedy chora na stan zapalny migdałków. Pozwana wpuściła pozwanego na teren domu w P.. Małoletnia zareagowała na jego obecność słowami: „zostaw mnie”. Celem zweryfikowania, czy małoletnia rzeczywiście jest chora, powód wezwał na miejsce lekarza. Pozwana nie wpuściła go na teren posesji.

Ostatni raz powód widział się z córką w czerwcu 2017 r., przy okazji badania psychologicznego przeprowadzonego na potrzeby wydania opinii w sprawie z wniosku S. S., przy udziale K. W. i T. B. o uregulowanie kontaktów z wnuczką P. B.. Sprawa prowadzona jest przez Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu do sygn. akt: (...). Wcześniej powód próbował kontaktować się z córką telefonicznie, mailowo oraz za pośrednictwem aplikacji S., jednak bezskutecznie.

Podczas badania małoletnia przywitała się z ojcem, podjęła z nim rozmowę, choć niechętnie. Przyjęła prezent komunijny z większym zadowoleniem. Wspólnie oglądali fotografie wykonane przez powoda, ale także zrobili sobie zdjęcie. Pod koniec badania dziewczynka zgłosiła ojcu szereg oczekiwań materialnych – m. innymi rower, telefon w formie zegarka, I. 7, I Pad – które powód obiecał spełnić. Małoletnia nie zdradzała żadnych lęków przed osobą ojca, wręcz przeciwnie, była natarczywa w swym domaganiu się spełnienia jej oczekiwań. Uszczegółowiła swoje życzenie nawet w zakresie koloru ww. prezentów. Małoletnia P. nie wzbraniała się przed przytulaniem, głaskaniem ją po głowie, czy całowaniem.

Podczas rozmowy z biegłą, bez osób trzecich, małoletnia w sposób spontaniczny „wyrecytowała” wszelkie wady ojca i wskazała, że kłamie, zapomina o prezentach, względnie kupuje „nudne” prezenty, bo dla młodszych wiekowo dzieci. Małoletnia jest również przekonana o tym, że to mama ma głos decydujący w kwestii spotkań z tatą. Ma też świadomość toczących się procesów sądowych. Wiedzę tę pozyskuje od matki.

Małoletnia ma obecnie 9 lat i uczęszcza do klasy III (...) Szkoły Podstawowej (...) et Studium w P.. Małoletnia uczęszcza na wiele zajęć pozalekcyjnych, odbierana jest przez mamę ze szkoły o godz. 17:00. Małoletnia uczęszcza na logopedię korekcyjną, szermierkę, balet. Ostatnio uczęszcza także na świetlicę, gdzie odrabia zadania domowe pod okiem nauczyciela. Małoletnia ma problemy z każdym przedmiotem, z języka angielskiego robi małe postępy. Bardzo często spóźnia się na zajęcia. Wychowawcy, za wyjątkiem częstych spóźnień, nie mają zastrzeżeń co do pozwanej. Pozwana jest w stałym kontakcie ze szkołą.

Małoletnia P. objęta jest pomocą psychologiczną i pedagogiczną. Gdy trafiła do szkoły była dzieckiem, które wymagało wsparcia w sferze emocjonalnej i społecznej. Małoletnia miała problemy z kontrolowaniem emocji, funkcjonowaniem w klasie, nawiązywaniem relacji z rówieśnikami. Córka stron bardzo niewiele mówi na temat relacji rodzinnych. Pierwszy raz powiedziała coś na ten temat w lutym 2017 r. Dotyczyło to przyjazdu powoda w dniu 3 grudnia 2016 r. do domu w P.. Małoletnia opowiedziała w szkole, że w dniu tym pod dom podjechały ciężarówka z napisem przeprowadzka, które miały przeprowadzić ją do taty, a wkoło było bardzo dużo ludzi. Podkreślała, że bardzo się bała. Nauczyciele i pedagodzy wskazywali, że małoletnia lubi opowiadać konfabulując, często fantazjuje i opowiada nieprawdziwe historie.

Jak wynika z opinii biegłego psychologa sądowego wydanej w sprawie sygn. (...) małoletnia córka stron pozostaje w koalicji poznawczo – emocjonalnej z matką przeciwko ojcu i babci. Jest manipulowana, nastawiana przeciwko babci i ojcu, wykorzystywana przez matkę w celach materialno-finansowych. Postawa rodzicielska matki jest nieprawidłowa. Z jednej strony niszczy więzi dziecka z ojcem i babcią, nie daje przyzwolenia emocjonalnego na ich podtrzymywanie i rozwijanie, a z drugiej strony wykorzystuje owe więzi „używając dziecka” do pozyskiwania korzyści finansowych, kształtując materialistyczne nastawienie dziecka wobec osoby ojca, co można postrzegać w płaszczyźnie wychowawczej w kategoriach demoralizacji dziecka.

Powód łoży na rzecz córki alimenty w wysokości 5.000 zł miesięcznie, nadto regularnie opłaca czesne w prywatnej szkole w wysokości 1.705 zł miesięcznie. Kupuje także ubrania i zabawki dla córki. Przez jakiś czas pokrywał także koszty dojazdu córki do szkoły prywatną taksówką. Obecnie małoletnią do szkoły dowozi pozwana, gdyż strony nie doszły do porozumienia w zakresie kupna samochodu dla pozwanej i małoletniej. Powód ma również dostęp do elektronicznego dziennika szkolnego L. i w dniu 27 listopada 2015 r. odbył rozmowę z pedagogiem szkolnym córki. Z wychowawczynią małoletniej kontaktuje się także pełnomocnik powoda.

Po badaniu w czerwcu 2017 r. pozwana przesłała powodowi fakturę pro forma na kwotę 11.143 zł na zakup rzeczy żądanych przez małoletnią od ojca. Dodatkowo powód zakupił dla córki i przekazał rower o wartości ok. 4.500,- zł.

Pomiędzy stronami toczy się także z wniosku powoda postępowanie o wykonywanie kontaktów i zagrożenie nakazem zapłaty określonej sumy pieniężnej. Powód wniosek ten złożył w dniu 27 lipca 2016 r. Termin rozprawy w dniu 23 lutego 2017 r. został zniesiony i nowy termin został wyznaczony na dzień 27 kwietnia 2017 r.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną żądania powoda stanowią art. 23 i 24 k.c.

Mając na uwadze wskazaną przez powoda podstawę faktyczną roszczenia i zebrany materiał dowodowy oraz ustalony stan faktyczny, nie ulegało wątpliwości, że w rozpatrywanym przypadku doszło do naruszenia przez pozwaną dobra osobistego powoda, określonego przez niego jako prawo do więzi rodzicielskiej łączącej ojca z jego własną córką w okresie od czerwca 2015 r. do sierpnia 2016 r. (data wytoczenia powództwa).

Kontakty powoda z córką we wskazanym okresie nie odbywały się w sposób prawidłowy, tj. w sposób wskazany w postanowieniu Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 17 kwietnia 2015 roku, sygn. akt: (...). Pozwana bezpodstawnie stawiała powodowi dodatkowe wymagania dotyczące spotkań z córką, takie jak: brak obecności osób trzecich w trakcie spotkań, częsty kontakt telefoniczny matki z córką (co 10 minut), informowanie pozwanej o miejscu przebywania córki „co 30 minut”. Nadto przy każdej próbie realizowania przez powoda kontaktów z córką pozwana wysuwała coraz to większe roszczenia finansowe. Domagała się kupowania dla siebie i córki drogich prezentów, samochodu, a także finansowania wszystkich, nawet nieusprawiedliwionych, potrzeb małoletniej. Pozwana wciągnęła córkę w konflikt rodzinny, manipulowała nią i nastawiała przeciwko ojcu, wykorzystywała do pozyskiwania korzyści finansowych. Utrudniała nawet realizowanie przez powoda kontaktów telefonicznych i przy wykorzystaniu elektronicznych form komunikacji.

Powód w listopadzie 2015 r. miał spotkać się z córką podczas dwóch weekendów, tj. 14 – 15 listopada oraz 28 – 29 listopada. W dniu 14 listopada 2015 r. do spotkania nie doszło, albowiem małoletnia według relacji pozwanej cały dzień uczestniczyła w urodzinach koleżanki z klasy. Należy jednak poddać w wątpliwość, że urodziny dzieci w wieku 7 – 8 lat miały trwać prawie cały dzień, a nadto, że przez cały dzień nie było możliwości znalezienia chwili czasu na spotkanie P. z tatą. W ocenie Sądu taka sytuacja świadczy tylko i wyłącznie o złej woli pozwanej. W kolejnym terminie do spotkania nie doszło, gdyż pozwana nie pozwoliła na uczestnictwo tłumacza oraz babci małoletniej w tym spotkaniu. Obecność tłumacza była natomiast konieczna, ponieważ córka stron nie mówi biegle w języku angielskim bądź w języku niemieckim i nie jest w stanie rozmawiać z ojcem ponad kilka czy kilkanaście słów/zdań.

Powód wielokrotnie potem próbował skontaktować się z pozwaną celem realizacji kontaktów, jednak bezskutecznie. Pozwana nie odpowiadała na e-maile czy wiadomości sms pełnomocnika powoda dotyczące kontaktów powoda z córką. Regularnie jednak pisała do pełnomocnika powoda z prośbą o szybsze wpłacenie kwoty alimentów, czy też pokrycie dodatkowych kosztów związanych z kosztami utrzymania małoletniej, takimi jak np. obóz jeździecki. Powód wszystkie powyższe prośby spełniał bez jakichkolwiek problemów.

Zachowanie pozwanej sprawiło, że powód zaprzestał przylatywania do Polski z L., gdzie mieszka na stałe. W ocenie Sądu takie zachowanie powoda, jest co najmniej zrozumiałe z uwagi na to, że każdy przyjazd do Polski wiązał się z wysokimi kosztami takimi jak zakup biletów lotniczych, czy wynajęcie pokoju hotelowego. Nadto powód nie miał żadnej pewności czy do spotkania z córką dojdzie, czy też pozwana kolejny raz postawi warunki uniemożliwiające to spotkanie. Powód miał też na uwadze, że każda kłótnia rodziców bardzo negatywnie wpływa na stan emocjonalny małoletniej P..

Pozwana nie zmieniła swojego zachowanie nawet po wytoczeniu przez powoda niniejszego postępowania. Wysuwała wobec powoda kolejne roszczenia finansowe, jednocześnie blokując możliwość kontaktów powoda z córką. Nadto pozwana wykazuje sprzeczne zachowania, z jednej strony zarzuca powodowi, że nie interesuje się córką, z drugiej strony uniemożliwia powodowi okazanie tego zainteresowania, marginalizując jego rolę w życiu małoletniej P. i ograniczając ją tylko do kwestii finansowych.

Naruszenie cudzych dóbr osobistych nie jest równoznaczne z uznaniem, że zachodzi podstawa do zastosowania w stosunku do sprawcy naruszenia dóbr osobistych sankcji prawnej przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. tj. nakazania mu dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych. Drugim warunkiem zastosowania sankcji prawnej jest ustalenie, że naruszenie cudzych dóbr osobistych miało charakter bezprawny - tj. by czyn naruszający dobra osobiste był sprzeczny z przepisami prawa lub zasadami współżycia społecznego. Przepis art. 24 § 1 k.c. wprowadza domniemanie bezprawnego działania sprawcy naruszenia cudzego dobra osobistego. W nauce i orzecznictwie przyjmuje się, że bezprawne w rozumieniu tego przepisu jest każde działanie naruszające dobro osobiste, chyba że wystąpi szczególna przyczyna usprawiedliwiająca naruszenie. W konsekwencji w procesie o ochronę dóbr osobistych - na powodzie ciąży jedynie dowód wykazania samego faktu naruszenia dóbr osobistych, a na pozwanym spoczywa obowiązek wykazania, że naruszenie to nie miało charakteru bezprawnego.

Pozwana w toku postępowania wskazywała, że córka boi się ojca i nie ma ochoty na spotkania z nim. Zachodziła zatem konieczność dokonania oceny, czy w okolicznościach sprawy działania pozwanej faktycznie były bezprawne. W ocenie Sądu twierdzenia pozwanej nie znajdują poparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Małoletnia nie boi się ojca, chętnie się z nim spotyka, jeśli nadarzy się taka okazja, okazuje mu czułość, siada na kolanach, uśmiecha się. Na dołączonych do sprawy zdjęciach widać, że małoletnia cieszy się z możliwości spędzania czasu z ojcem. Powód stara się o spotkania z córką, troszczy się aby sprzyjały one zarówno rozwijaniu więzi z dzieckiem, służyły rozwojowi emocjonalnemu małoletniej, jak i rozwijały ją intelektualnie. Powód dba o ogólnie pojęte warunki bytowe dziewczynki, łoży na jej alimenty w wysokości 5.000 zł miesięcznie, opłaca prywatną szkołę, nadto kupuje prezenty, odzież, obuwie. To wpajana przez pozwaną niechęć do ojca doprowadziła do tego, że pomimo iż np. w szkole dziewczynka mówi ciepło o ojcu, to w obecności matki potrafi powiedzieć, że nie chce się z nim widzieć.

Niewątpliwie więc działanie pozwanej należy uznać za bezprawne, albowiem naruszyła ona swoim zachowaniem nie tylko zasady współżycia społecznego, ale także przepisy prawa. Stosownie bowiem do treści art. 113 § 1 k.r.o. niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów. Zgodnie § 2 ww. przepisu kontakty z dzieckiem obejmują w szczególności przebywanie z dzieckiem (odwiedziny, spotkania, zabieranie dziecka poza miejsce jego stałego pobytu) i bezpośrednie porozumiewanie się, utrzymywanie korespondencji, korzystanie z innych środków porozumiewania się na odległość, w tym ze środków komunikacji elektronicznej.

Dla prawidłowego rozwoju dziecka konieczne są swobodne i nieskrępowane kontakty z obojgiem rodziców. W życiu mogą zdarzyć się różne, losowe sytuacje wymagające przejścia opieki nad małoletnią przez rodzica, który dotychczas nie sprawował nad nią bieżącej opieki. Brak dalszej współpracy pozwanej w przedmiocie kontaktów ojca z dzieckiem, będzie powodował wypieranie przez dziecko potrzeby spotkania się z ojcem i tłumienie potrzeby obcowania z osobą ojca. Jest to naturalny mechanizm obronny człowieka, że neguje te potrzeby, które są dla niego ważne, a których nie może zaspokoić. Tylko konsekwentne realizowanie spotkań przez ojca może skutkować odbudową jego relacji z córką.

W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że pozwana w okresie od czerwca 2015 r. do sierpnia 2016 r. godziła w dobro osobiste powoda w postaci łączącej go z córką więzi uczuciowej, ograniczając kontakty osobiste powoda z dzieckiem, a także kontakty realizowane telefonicznie i przy wykorzystaniu komunikatorów elektronicznych doprowadzając do niemalże całkowitego zerwania tych kontaktów. Na skutek zerwania kontaktów z córką powód doznał w analizowanym okresie krzywdy, bólu i cierpienia emocjonalnych.

Mając na uwadze charakter naruszonego dobra osobistego powoda, Sąd nakazał pozwanej zaniechania dalszego uniemożliwiania powodowi kontaktów z małoletnią córką, a orzeczonych postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w dniu 17 kwietnia 2015 roku, sygn. akt: (...). Jednocześnie nakazał pozwanej złożenia pisemnego oświadczenia w języku polskim treści zbliżonej do zaproponowanej przez powoda w pozwie. Jednocześnie Sąd zobowiązał pozwaną do przesłania wskazanego oświadczenia na adres kancelarii pełnomocnika powoda.

Przechodząc do oceny żądania powoda o zasądzenie od pozwanej kwoty 7 500 zł tytułem świadczenia pieniężnego na wskazany cel społeczny, Sąd stwierdził, że zgodnie z art. 24 § 1 zd. trzecie k.c. na zasadach przewidzianych w kodeksie osoba, której dobro osobiste zostało naruszone może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Po myśli art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W sprawie wina pozwanej nie budzi wątpliwości. Będąc zobowiązana orzeczeniem Sądu do umożliwiania kontaktów ojca z córką, lekceważyła je i nie wypełniała swojego obowiązku. Poza tym zachowanie pozwanej jest też co najmniej niepoprawne z punktu widzenia relacji międzyludzkich. Prowadząc działania alienacyjne, pozwana naraża dziecko na swoisty wewnętrzny konflikt emocjonalny. Postawa pozwanej jest skrajnie egoistyczna oraz nieodpowiedzialna, przedkłada ona swoje odczucia do powoda związane z konfliktem ponad potrzeby dziecka. Pozwana jako osoba dorosła powinna mieć świadomość swoich działań i ich konsekwencji.

W orzecznictwie i doktrynie przeważa pogląd, że przy zaistnieniu bezprawnego naruszenia dobra osobistego decyzja o odmowie przyznania zadośćuczynienia pieniężnego w odpowiedniej wysokości lub sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny nie może być arbitralna, lecz winna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy. Podstawowym kryterium jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy (ocenianej według miar zobiektywizowanych) i stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego oraz stopień zawinięcia po stronie sprawcy naruszenia. Świadczenie z art. 448 k.c. spełnia oprócz funkcji kompensacyjnej, także inne funkcje, tj. prewencyjną i represyjną, czyli ma odstraszać od popełniania podobnych czynów i jednocześnie stanowić pewnego rodzaju sankcję dla naruszydźcy – tak by na przyszłość liczył się z konsekwencjami swoich działań (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu do wyroku z dnia 4 grudnia 2013 roku, sygn. akt: I Aca 765/13).

Co do zasady żądanie zapłaty sumy na cel społeczny podlegało uwzględnieniu. Powyższe mierniki uzasadniały przyznanie z tego tytułu kwoty 3.000 zł. W ocenie Sądu kwota ta jest adekwatna do wagi dokonanego naruszenia, a także będzie stanowić wystarczającą represję za nieodpowiedzialne zachowanie pozwanej. W ocenie Sądu istnieje realna szansa, że zasądzenie od pozwanej na wskazany przez powoda cel społeczny kwoty 3.000 zł powstrzyma pozwaną przed kolejnymi zachowaniami uniemożliwiającymi powodowi spotkania z córką. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo.

Na rozprawie w dniu 18 lipca 2017 r. powód zmodyfikował swoje stanowisko i wniósł o zasądzenie od pozwanej na wskazany przez powoda cel społeczny kwoty 7 500 zł. Sąd uznał, że w pozostałym zakresie powód cofnął powództwo, a pozwana wyraziła na powyższe cofnięcie zgodę. Dlatego też, wobec cofnięcia – w części – pozwu ze skutkiem prawnym, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. należało umorzyć postępowanie w części, której dotyczyło powyższe ograniczenie.

O kosztach postępowania w zakresie roszczenia niemajątkowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i obciążył nimi pozwaną, jako przegrywającą spór w całości. W zakresie roszczenia majątkowego Sąd, na podstawie art. 100 k.p.c. obciążył strony kosztami postępowania stosunkowo, tj. powoda w 80 %, natomiast pozwaną w 20 % i w takiej samej proporcji należało rozstrzygnąć o obowiązku poniesienia kosztów procesu i kosztów sądowych.

Apelację od tego wyroku złożył powód, zaskarżył go w części tj. co do pkt 4 i 6. Powód zarzucał rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., polegające na błędnej ocenie dowodów, skutkiem której Sąd przyjął, że orzeczona suma pieniężna na wskazany przez powoda cel społeczny w wysokości 3.000 zł jest odpowiednia, tj. adekwatna do wagi dokonanego przez pozwaną naruszenia dóbr osobistych powoda i że spełni swoją funkcję. Wskazując na te zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie sumy pieniężnej na wskazany przez powoda cel społeczny w łącznej wysokości 7.500 zł. Nadto wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 6 w zakresie rozstrzygnięcia co do kosztów i uwzględniając art. 102 k.p.c. obciążenia pozwaną w całości kosztami procesu przed Sądem pierwszej instancji. W wypadku uznania przez Sąd Apelacyjny, że żądanie to jest zbyt daleko idące i że nie zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony” powód wniósł o zmianę wyroku w zakresie punktu 6 proporcjonalnie do zmiany wyroku w punkcie 4, tzn. w taki sposób, że strony zostaną w zakresie roszczenia majątkowego obciążone kosztami procesu w częściach równych (50% na 50%). Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Apelację od wyroku złożyła również pozwana, zaskarżyła go w części tj. co do pkt 1, 2, 3 oraz 6 w zakresie w jakim Sąd obciążył ją kosztami procesu w 20%. Pozwana zarzucała rozstrzygnięciu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że rezygnacja powoda ze spotkań z córką wynikała z postawy pozwanej, że pozwana utrudniała, blokowała bądź blokowała kontakty powoda z córką w jakiegokolwiek formie, że spotkania w ramach uregulowanych kontaktów nie odbywały się z przyczyn leżących po stronie pozwanej;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 24 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że dobro osobiste powoda w postaci prawa do kontaktów z córką zostało naruszone, że zaistniały przesłanki udzielenia powodowi ochrony poprzez nakazanie zaniechania naruszeń oraz złożenia oświadczenia, a także zasądzenie sumy pieniężnej na cel społeczny, podczas gdy w sprawie nie doszło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda, powód nie wykazał tej okoliczności, a przesłanki udzielenia ochrony nie zaistniały;
- art. 448 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie od pozwanej sumy pieniężnej na cel społeczny w sytuacji, w której nie doszło do naruszenia dóbr osobistych i nie zaistniały przesłanki zastosowania ww. przepisu, a nawet gdyby przyjąć że do naruszania dóbr osobistych powoda doszło - zastosowanie ww. przepisu i zasądzenie sumy pieniężnej jest instytucją fakultatywną, a w sprawie nie zachodziły przesłanki do jej zastosowania;

3. naruszenie postępowania w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- przepisu art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powód wykazał, że przysługują mu dobra osobiste, które zostały przez pozwaną naruszone, a nawet jeśli dobra takie zostały naruszone przez uznanie, że pozwana nie obaliła domniemania bezprawności naruszenia;
- przepisów art. 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, uznanie za wiarygodne twierdzeń świadków strony powodowej, która miała interes w zeznawaniu na korzyść powoda (m.in. tłumacz jest przez powoda opłacany), uznanie, że pozwana swoim zachowaniem utrudniała bądź uniemożliwiała i blokowała kontakty powoda z córką oraz niedanie wiary zeznaniom powódki w zakresie braku zainteresowania powoda małoletnią córką, niechęci odbywania kontaktów i spotkań;
- art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie pozwanej kosztami postępowania w jakiegokolwiek części, podczas gdy w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające nieobciążanie pozwanej kosztami postępowania nawet na wypadek uznania powództwa w jakiegokolwiek części.

Wskazując na te zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez: oddalenie powództwa w całości; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, za I instancję; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, za II instancję. Ewentualnie pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zakresie, w jakim powód domaga się zapłaty od pozwanej na rzecz organizacji (...) oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się uzasadniona.

Ustalenia faktyczne, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nie budzą wątpliwości i stąd Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego orzeczenia.

W istocie niesporne między stronami były okoliczności związane z przebiegiem kontaktów między powodem a małoletnią córką stron P. B..

Każda ze stron odmiennie jedynie przedstawiała przyczyny konfliktów, jakie w związku z tym się pojawiały oraz motywy zachowania drugiego z rodziców.

Podzielić należy natomiast podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tzn. art. 23 kc oraz art. 24 kc.

W realiach sprawy nie było bowiem podstaw do przyjęcia, aby na tle kontaktów pozwanego z dzieckiem powódka naruszyła jego dobro osobiste w postaci więzi z dzieckiem.

Podzielić należy co do zasady pogląd sądu I instancji, że więź osobista i emocjonalna z najbliższymi członkami rodziny może być zaliczona do kategorii dóbr osobistych w rozumieniu przepisu art. 23 kc, podlegających ochronie na podstawie przepisów art. 24 kc oraz art. 448 kc.

Nie zostało jednak w sprawie wykazane, aby pozwana naruszała prawo powoda do kultywowania więzi ze wspólnym dzieckiem.

Należy zauważyć, że kwestia sposobu utrzymywania przez powoda osobistych kontaktów z małoletnia ustalona została, zresztą na wniosek pozwanej w prawomocnym postanowieniu sądu rodzinnego, które uprawniony może egzekwować.

Niezależnie od tego, pozwana nie sprzeciwiała się nigdy spotkaniom ojca z dzieckiem stosownie do treści wymienionego postanowienia, a jedynie stawiała warunki, związane z udziałem w tych spotkaniach osób trzecich itp.

W niektórych przypadkach na przeszkodzie tym spotkaniom stawały przeszkody obiektywne, jak np. choroba dziecka, chociaż i wówczas nie było ze strony pozwanej przeszkód, aby ojciec spotkał się z dzieckiem w miejscu jego zamieszkania.

Natomiast poza sporem jest, że od kilku lat powód nie próbuje nawet realizować spotkań zgodnie z harmonogramem wynikającym z postanowienia Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i J. z dnia 17 kwietnia 2015r. w sprawie (...).

Nie do przyjęcia jest przy tym argumentacja sądu I instancji, zgodnie z którą jest to usprawiedliwione tym, że pozwana może spotkania takie uniemożliwić, w sytuacji, gdy nigdy do tego nie doszło.

Jak już wyżej wspomniano, trudności w bezkonfliktowej realizacji spotkań ojca z dzieckiem wynikały z odmiennej interpretacji w/w postanowienia przez każdego z rodziców i próba przeforsowania swojego stanowiska w tym względzie.

Pozwana bowiem sprzeciwiała się udziałowi w tych spotkaniach osób trzecich, z którymi pozostawała w konflikcie, natomiast nie kwestionowała prawa powoda do tych kontaktów bez udziału tych osób.

Nawet, jeżeli taka postawa pozwanej stanowiła naruszenie warunków wynikających z w/w postanowienia z dnia 17 kwietnia 2015r., to nie była ona równoznaczna z naruszeniem zdefiniowanych wyżej dóbr osobistych powoda do utrzymywania więzi z dzieckiem.

O ile bowiem powód chciał realizować przyznane mu uprawnienia zgodnie z własną interpretacją tego orzeczenia, to winien wszcząć postępowanie o jego przymusowe wykonanie, uregulowane w przepisach procedury cywilnej (por. obecnie przepisy art. 598¹⁵ i nast. kpc).

Nie ma w okolicznościach sprawy podstaw, aby powód, zamiast skorzystania z przysługujących mu środków egzekucyjnych, wykorzystywał przepisy o ochronie dóbr osobistych dla przymuszenia pozwanej do realizacji postanowienia wydanego w sprawie kontaktów z dzieckiem w sposób zgodny z jego interpretacją tego orzeczenia, bądź też aby w ten sposób próbował rozstrzygać o innych kwestiach związanych z wykonywaniem władzy rodzicielskiej.

Skutkuje to zmianą zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa.

Pociąga to także za sobą zmianę zawartego tam rozstrzygnięcia o kosztach procesu, które, stosownie do reguły wynikającej z przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc, ponosi w całości powód.

Pozwana poniosła w postępowaniu przed sądem I instancji koszty wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w wysokości łącznej 5.880 zł (1.080 zł z tytułu obrony przed roszczeniem niemajątkowym oraz 4.800 zł z tytułu obrony przed roszczeniem majątkowym).

Z tych przyczyn na podstawie art. 386 § 1 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego i procesowego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

W tej sytuacji z oczywistych przyczyn bezzasadna jest apelacja powoda.

Sąd na podstawie art. 385 kpc orzeczono jak w punkcie II wyroku.

O należnych stronie pozwanej kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie III wyroku na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.

Z apelacji powoda pozwana poniosła koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 675 zł.

Z kolei koszty wywołane własną apelacją pozwanej obejmowały opłatę od apelacji w wysokości 750 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1.215 zł (540 zł w związku z roszczeniem niemajątkowym oraz 675 zł w związku z roszczeniem majątkowym).

Razem zatem koszty postępowania odwoławczego, poniesione przez pozwaną, wyniosły zatem 2.640 zł.

Bogdan Wysocki Krzysztof Józefowicz Piotr Majchrzak